

Michał Stachurski
Polskie Towarzystwo Nauk Politycznych

Stabilność prawa jako element kultury prawnej PRÓBA UJĘCIA KONSERWATYWNEGO

Wstęp

Myśląc o stabilności prawa, rodzą się projekcje związane z zachowaniem lub próbą zachowania pewnego porządku prawnego. Porządek prawny będzie zaś rozumiany jako utrzymanie zasad ustrojowych i politycznych, które będą wspólnie gwarantować ochronę praw oraz obowiązków wszystkich obywateli. *Słownik Języka Polskiego PWN* definiuje pojęcie „stabilność” na trzy różne sposoby. Jedna z interpretacji wskazuje, że stabilność może być rozumiana jako to co nie zmienia się przez dłuższy czas¹. W świecie nowożytnym zauważamy, że tak rozumiana stabilność raczej nie znajduje już praktycznie żadnego zastosowania. Zmieniają się obyczaje, poglądy, prawo, stosunki społeczno-gospodarcze. Należałoby uznać zachodzące zmiany jako coś naturalnego w kontekście zjawisk związanych z szeroko rozumianą globalizacją.

Ciekawą intuicję dotyczącą zmian w społeczeństwie przedstawia Hannah Arendt w książce *O rewolucji*. Pisze bowiem tak:

¹ *Słownik Języka Polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/stabilno%C5%9B%C4%87.html> (dostęp 24.02.2025).

Jeśli chcemy się dowiedzieć, czym jest rewolucja [...] musimy zwrócić się ku takim momentom dziejów, w których rewolucja pojawiała się w pełnym kształcie i w pewnej ostatecznej formie, sprawiając, że ludzie ulegali jej urokowi zgoła niezależnie od faktu, iż do buntu mogły ich popchnąć nadużycia i okrucieństwa władzy albo brak wolności².

W tym fragmencie trudno nie dostrzec pewnej inspiracji dla refleksji związanej z potrzebą dbania o utrzymanie racjonalnej stabilności prawa. Część nadużyć władzy wiąże się z próbą łamania porządku prawnego, dodając do tego jurystyczną interpretację. Takie działania są możliwe wówczas, gdy system tworzenia prawa przestaje być częścią kultury prawnej, a obywatele nie sprawują społecznej – w dobrym znaczeniu tego słowa – kontroli nad sposobem tworzenia, uchwalania i przestrzegania prawa przez daną władzę.

Celem tego artykułu jest refleksja nad wartością racjonalnej stabilności prawa – stabilności rozumianej jako pewne zabezpieczenie oraz gwarant praw oraz obowiązków obywateli. Egzemplifikacją tej refleksji będą wybrane poglądy filozofów reprezentujących nurt konserwatywny w sensie szerszym: konserwatyizmu rozumianego jako system zapoczątkowany przez Edmunda Burkego, filozofię dialogu oraz personalizm chrześcijański.

Kultura prawna i stabilność prawa jako elementy kultury

Andrzej Baładynowicz w jednym ze swoich opracowań podkreśla kwestię ważną w sprawie praw i obowiązków obywatela:

W demokratycznym państwie człowiek ma zagwarantowanych szereg uprawnień i to powinno go wyposażyć w moc sprawczą na rzecz możliwości swojego oddziaływania na los całego społeczeństwa. Akcentowanie przysługujących osobie jej praw będące wyrazem ho-

² H. Arendt, *O rewolucji*, przekł. M. Godyń, Warszawa 2020, s. 80.

mocentrycznym nie powinno być rozumiane jako zaprzeczenie socjocentryzmu³.

Jednym z tych uprawnień, o których mowa w powyższym cytacie, jest zasada równości wobec prawa – jest to zasada przyjmowana zarówno przez obóz liberalny, jak i obóz konserwatywny. Równość w tym znaczeniu będzie także pośrednio nawiązywała do oczekiwania obywateli, iż mogą liczyć na stabilność prawa rozumianą jako transparenty sposób uchwalania praw, przestrzegania tych praw, egzekwowania obowiązków wynikających z tych praw oraz stabilnego orzecznictwa sądów powszechnych. Wszystkie te elementy wpisują się w opisową definicję kultury prawnej będącej częścią kultury jako takiej.

Kulturę prawną definiuje się zazwyczaj jako stosunek wszystkich członków wybranej grupy społecznej do prawa⁴. Przyjmując europejski kod kulturowy jako przykład rodzimy należałoby zauważyć, iż istnieje szereg wartości, które składają się na rozumienie tego, w jaki sposób realizować kulturę prawną oraz w jaki sposób dbać o jej właściwy rozwój. Źródłem europejskiej kultury prawnej są bowiem: prawo rzymskie oraz dorobek chrześcijański, a w ślad za nim pojęcie prawa naturalnego. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż obecność prawa rzymskiego w obecnej kulturze prawnej nie podlega szerszej dyskusji. Jak zauważa jeden z badaczy

najpowszechniejszą spuścizną prawa rzymskiego we współczesnej kulturze prawnej jest jego obecność „definitywna” oraz obecność rzymskich konstrukcji i systematyk prawa cywilnego, a także funkcjonowanie reguł i zasad dotyczących tworzenia i stosowania prawa⁵.

³ A. Baładynowicz, *Podmiotowość człowieka a tożsamość prawa*, Warszawa 2024, s. 25.

⁴ Por. K. Karsznicki, *Główne kultury prawne na świecie*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2014, t. 15, s. 76.

⁵ M. Sobczyk, *Trwałość prawa rzymskiego*, w: J. Hołówka, B. Dziobkowski (red.), *Filozofia prawa. Normy i fakty*, Warszawa 2020, s. 298.

Odwołując się natomiast do źródeł chrześcijańskich, słusznie zauważa włoski badacz myśli politycznej Vittorio Possenti, iż

[...] nie istnieje również możliwość stworzenia filozofii społecznej wyłącznie na podstawie prawa. Takie bowiem to pojęcie nie jest pierwotne. Nawet nie da się go określić bez odniesienia do pojęcia powinności, a powinność to coś nakierowanego przede wszystkim na dobro, na A lub B. [...] Pierwsza zasada rozumu praktycznego odnosi się do dobra, nie do sprawiedliwości czy do prawa⁶.

Niewątpliwie tworzenie prawa jest wtórne wobec faktu wspólnoty, w tym wspólnoty politycznej, jaką tworzy konkretny naród. Prawo zaś tworzy się dla konkretnych ludzi z poszanowaniem ich godności i wszystkich wynikających z niej wartości.

Przykładem tak rozumianego sposobu sprawowania władzy ustawodawczej jest dbałość o stabilność prawa, która zakłada, iż człowiek jako obywatel będzie mógł liczyć na respektowanie jego praw oraz obowiązków w każdej chwili, niezależnie od tego, jaka opcja polityczna będzie w danej chwili rządziła. Stabilność prawa także pomaga, gdy obywatel podejmuje decyzje długofalowe takie jak: wybór zawodu, czy kwestie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Działanie władzy ustawodawczej nakierowane na przestrzeganie wartości takiej jak stabilność prawa, może być też uznane jako przejaw utrzymania stabilności politycznej. Stabilność polityczną zaś rozumie się jako sposób dobrego rządzenia, w ramach którego m.in. konsensualnie bierze się pod uwagę wszystkie strony, których decyzje będą dotyczyć, czy też nieprzekraczania granic prawa⁷.

Podsumowując tę część, należy podkreślić, iż stabilność prawa przynależy niewątpliwie do systemu kultury politycznej, gdyż jej realizacja w praktyce pozwala zarówno w sensie formalnym (rela-

⁶ V. Possenti, *Zarys filozofii polityki*, przekł. A. Fligel, Lublin 2012, s. 106–107.

⁷ Por. K. Trzeciński, *Czym jest stabilność polityczna państwa?*, „Przegląd Politologiczny”, nr 2 (2015), s. 41.

cja obywatel-państwo), ale także w sensie merytorycznym (wszystkie możliwe stosunki społeczno-prawo-gospodarcze) zachować gwarancję bezpieczeństwa wewnętrznego. Dodatkowo stabilność jest czynnikiem wzmacniającym poczucie zaufania obywatela do państwa – także na gruncie etycznym oraz aksjologicznym. Stabilność prawa determinuje bowiem przekonanie, iż celem przedstawicieli władzy ustawodawczej jest troska o dobro wspólne, nie zaś partykularne i chwilowe interesy nakierowane na przykład na kwestie związane z chęcią przypodobania się jakiejś części swojego elektoratu. Cecha ta pomaga w tym, aby nie stanowić prawa pod wpływem nacisków, lecz aby stanowienie prawa było wynikiem właściwej oraz długotrwałej debaty publicznej, biorąc pod uwagę wszystkie aspekty oraz skutki przedkładanych regulacji.

Stabilność prawa w ujęciu konserwatywnym

Jeden z polskich, współczesnych badaczy konserwatyzmu zaznacza bowiem w następujący sposób napięcia między konserwatyzmem a demokracją:

[...] z konserwatywnego punktu widzenia system demokratyczny jest po prostu jednym ze sposobów wybierania władzy, którego zalety – takie jak powszechność udziału obywateli w głosowaniu, równość oddanych głosów itp. – nie są w stanie przysłonić wad. [...] Inne wady demokracji, na które się wskazuje, to, po pierwsze, nieciągłość władzy sprawująca, że sprawujące ją osoby pozbawione są odpowiedzialności, jaka ciążyła na przykład na monarche. Ponieważ po skończonej kadencji rządzący nie będą musieli ponosić kosztów swojej decyzji, podejmując je, już się nimi nie martwią⁸.

⁸ D. Leszczyński, *Konserwatyzm*, w: J. Hołówka, B. Dziobkowski (red.), *Panorama współczesnej filozofii*, Warszawa 2016, s. 410.

Kluczowym w przytoczonym cytacie jest fragment dotyczący problemu nieciągłości władzy. Owa nieciągłość i brak odpowiedzialności jest pośrednio wynikiem braku stabilności w stanowieniu prawa.

Zarzut konserwatystów skupia się głównie na tym, iż władza ustawodawcza w systemie demokratycznym zmienia prawo – często – w sposób koniunkturalny, nie zaś horyzontalnie – patrząc na możliwe skutki uchwalanego prawa w przyszłości. Taki sposób sprawowania władzy i stanowienia prawa jest także zagrożeniem dla samej demokracji, gdyż „zła władza” może być na skutek wyborów demokratycznych zamieniona na „jeszcze gorszą władzę”. Dbanie natomiast o stabilność prawa byłoby przejawem szeroko rozumianej odpowiedzialności za państwo oraz obywateli zarówno w sensie politycznym, jak również etycznym. Takie myślenie przedstawiają przedstawiciele tego nurtu.

ROGERA SCRUTONA

POGLĄDY DOTYCZĄCE STABILNOŚCI PRAWA

Chcąc zrozumieć, czym dla Rogera Scrutona – brytyjskiego, współczesnego konserwatysty – jest wartość stabilności prawa, należy wskazać na jego interpretację umowy społecznej. W jednej ze swoich książek wyraźnie wskazuje na mankamenty liberalnego ujęcia terminu „umowa społeczna”. Zaznacza bowiem, że

teoretycy umowy społecznej piszą tak, jakby jej wstępnym warunkiem był jedynie wolny, racjonalny wybór pierwszej osoby liczby pojedynczej. Tymczasem umowa wymaga istnienia pierwszej osoby liczby mnogiej, która wzięła już na siebie ciężary przynależności. [...] Umowa społeczna daje się pojąć tylko przy założeniu, że już przed jej zawarciem istniało jakieś „my”. [...] Ponadto umowa społeczna ma sens tylko w sytuacji, gdy uwzględnia przyszłe pokolenia. Celem jest ustanowienie trwałego społeczeństwa⁹.

⁹ R. Scruton, *Zachód i cała reszta*, przekł. T. Bieroń, Poznań 2003, s. 20–21.

Dla Scrutona państwo ma wartość wówczas, gdy jest budowane na tożsamości narodowej, która ugruntowana jest na przynależności. Wszystkie pozostałe kwestie pozostają wtórne. Brytyjski konserwatysta zauważa bowiem, że budowanie organizmu państwowego w oparciu o poszczególne interesy „ja”, nie doprowadzi w sensie teleologicznym do wartości „my”.

W tak zaprezentowanym poglądzie porządek prawny – w ujęciu tego brytyjskiego myśliciela – powinien być oparty na co najmniej dwóch przesłankach: społecznym (my) i etycznym (my chcemy dobra). Zaznacza bowiem, że

dla większości ludzi koncepcja dobra jest koniecznym punktem wyjścia budowy prawdziwego społeczeństwa. [...] Koncepcje dobra niosą pociechę, ponieważ towarzyszy im pewność¹⁰.

Budowanie państwa prawa w oparciu o przesłanki etyczne i aksjologiczne stanowią dla Scrutona bezpiecznik w zakresie relacji państwo-obywatel. Zatem, jakie miejsce zajmuje pojęcie stabilności prawa w „hierarchii potrzeb prawnych”?

Scruton wyraźnie podkreśla, że w konserwatyźmie dążenie do władzy i jej utrzymanie jest zupełnie inaczej pojmowane niż w liberalizmie i liberalnych umowach społecznych. Polityk, chcący rządzić, powinien uzyskać tzw. władzę akceptowalną, którą może uzyskać m.in. poprzez szacunek do prawa¹¹. Szacunek do prawa to pierwszy aspekt związany z szerszym zagadnieniem dotyczącym stabilności prawa. Celem polityków jest nie tylko uchwalanie prawa i jego egzekwowanie, ale także przewidywanie skutków uchwalanego prawa w taki sposób, aby w przyszłości regulacje scalały społeczeństwo, a nie doprowadzały do jego rozbicia na przykład w sytuacjach napięć wewnętrznych. Drugi aspekt związany z potrzebą stabilności prawa – brytyjski konserwatysta – dostrzega w relacji między wspólnotą moralną a systemem prawa

¹⁰ Tamże, s. 23.

¹¹ Por. R. Scruton, *Co to znaczy konserwatyźm*, przekł. T. Bieroń, Poznań 2002, s. 37.

(*common law*). Roger Scruton wśród zasad rozumowego rozwiązywania sporów wymienia m.in. dwie zasady „zobowiązań należy dotrzymywać” oraz „porozumienia należy honorować”¹². Aby chcieć realizować te zasady w ramach tzw. współżycia społecznego, niezbędnym jest zachowanie stabilności prawa. W przypadku ciągłych zmian ustawodawczych i zmieniającego się otoczenia prawnego, można łatwiej wykorzystać luki prawne, które skutecznie będą uniemożliwiać dochodzenie swoich praw w aspekcie dawniej wynegocjowanych zobowiązań zarówno publicznych, jak również prywatnych. Trzeci aspekt związany ze stabilnością prawa można w filozofii Scrutona powiązać z jego postulatem dotyczącym tworzenia racjonalnego prawa, a co za tym idzie jego długotrwałym wykorzystywaniem w obiegu polityczno-publicznym. W kontekście problemu tzw. zielonej filozofii zaznacza, że

przepisy powinni ustanawiać w procesie wyborczym politycy, i po konsultacji z ekspertami, w taki sposób, aby regulacje te podlegały ciągłej rewizji na poziomie politycznym, w świetle konsekwencji, do których prowadzą. Przepisy, tam gdzie to możliwe, powinno zastępować upomnieniami, aby przekazywać ryzyko konsumentowi¹³.

Stabilność prawa jest zatem możliwa tam, gdzie jest to prawo mądrze oraz rzetelnie dyskutowane oraz uchwalane, a o jego sile decyduje wpływ stanowionego prawa na spójność społeczeństwa¹⁴.

Dodatkowo należy wyraźnie podkreślić, że prawo i jego stabilność nie jest celem samym w sobie w konserwatywnej myśli politycznej Scrutona. Uwypukla on w różnych publikacjach, że państwo – według tej wizji uprawiania polityki – postrzega oby-

¹² Por. R. Scruton, *O naturze ludzkiej*, przekł. T. Bieroń, Poznań 2020, s. 98.

¹³ R. Scruton, *Zielona filozofia. Jak poważnie myśleć o naszej planecie?*, przekł. J. Grzegorzczak, R.P. Wierzchosławski, Poznań 2017, s. 367.

¹⁴ Por. Scruton, *Co to znaczy konserwatyzm*, dz. cyt., s. 117–118.

watela jako swoistego przyjaciela, któremu się powierza możliwość podejmowania decyzji o sobie samym, a nie traktuje się go jako wroga, któremu w każdej chwili można przedstawić stosowny przepis, będący narzędziem represyjnym¹⁵.

JACQUESA MARITAINA

MYŚLENIE O STABILNOŚCI PRAWA

Possenti, pisząc o demokracji w ujęciu Maritaina, zaakcentował istotny fakt – zaznaczył bowiem, że dla francuskiego personalisty XX wieku system demokratyczny powinien być wynikiem głębokiego humanizmu i chrześcijańskiego odwzorowania wartości. Na tym tle powinna także zrodzić się naturalna relacja między obywatelem a państwem, między demokracją a prawem – powinna być to relacja oparta na interpretacji prawa jako części struktury społeczeństwa politycznego¹⁶. W tym duchu Maritain będzie rozważał kwestie dotyczące funkcji prawa i potrzeby jego stabilności.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż w przekonaniu tego myśliciela każdy człowiek jest najpierw osobą, która jest skonstruowana w dwóch dopełniających się horyzontach: fizycznym i duchowym. Z tego rodzi się konkluzja, iż człowiek jest istotą oryginalną przeznaczoną zarówno do rozwoju indywidualnego, a następnie do rozwoju społecznego. W jednej z książek tego autora czytamy:

Człowiek jest osobą, jest stworzony dla Boga i dla życia wiecznego; jest najpierw osobą, a dopiero później częścią ludzkiej wspólnoty. [...] Istnieją więc podstawowe, odwieczne prawa, które społeczność polityczna musi respektować i którym nie zaprzecza, gdy żąda dla siebie pomocy swoich członków, są bowiem jej częściami¹⁷.

¹⁵ Por. Scruton, *Zielona filozofia*, dz. cyt., s. 373.

¹⁶ Por. Possenti, dz. cyt., s. 333.

¹⁷ J. Maritain, *Pisma filozoficzne*, przekł. J. Fenrychowa, Kraków 1988, s. 345.

Niewątpliwie trzeba podkreślić, iż z powyższego cytatu rodzą się konkretne dwie konsekwencje o charakterze obligatoryjnym dla konserwatywnego myślenia o stabilności prawa. Pierwsza myśl związana jest z faktem, iż stabilność prawa wynika z hierarchii praw – prawo naturalne nie powinno podlegać dyskusjom oraz regulacjom ludzkim. Stabilność tego prawa ujawnia się w zakresie ochrony podstawowych praw ludzkich. Druga kwestia dotyczy zmian w zakresie prawa stanowionego – prawo stanowione może być na tyle zmieniane, na ile nie godzi w zmiany prawa naturalnego. Te dwie naturalne konsekwencje stanowią trzon myślenia Maritaina o stabilności prawa.

Dlaczego prawo naturalne w ujęciu Maritaina nie może podlegać zmianom w perspektywie władzy ludzkiej? Filozof udziela bardzo konkretnej odpowiedzi. Pisze w jednym ze swoich kluczowych dzieł:

prawo naturalne dotyczy praw i obowiązków w sposób konieczny związanych z naczelną zasadą „Czyń dobro a unikaj zła”. Oto dlaczego przykazania niepisanego prawa są same w sobie lub z natury rzeczy [...] powszechne i niezmiennie. [...] Druga uwaga dotyczy niezbywalnego charakteru naczelných praw człowieka. Są one niezbywalne, skoro są ugruntowane w samej naturze człowieka, której oczywiście żaden człowiek nie może utracić¹⁸.

Stabilność prawa naturalnego w zakresie jego niezmienności jest gwarantem ochrony nie tylko praw i obowiązków człowieka, także jako obywatela, ale zabezpieczeniem jego nadprzyrodzonej godności. Ta cecha wpływa zarówno na uwarunkowania zewnętrzne, jak wewnętrzne – także na relacje społeczne.

Maritain oczywiście dopuszcza możliwość zmiany prawa stanowionego, ale w zakresie nienaruszającym prawa naturalne, których katalog jest dosyć oczywisty: prawo do życia, prawo do

¹⁸ J. Maritain, *Człowiek i państwo*, przekł. A. Grobler, Kraków 1993, s. 106;109.

samostanowienia, prawo do rozwoju, prawo do wyborów (także politycznych) itd. Natomiast wszelkie zmiany prawa powinny podlegać jednej naczelnej zasadzie – zasadzie dobra wspólnego¹⁹. Zaprezentowany podział jest niezwykle ważny – także w aspekcie stabilności stanowienia prawa – z perspektywy etycznej. Prawo naturalne jest moralne *a priori* i dlatego jego stabilność wchodzi w przedmiotowość tego prawa. Prawo pozytywne (stanowione) może, ale nie musi być moralne, nawet jeśli jest legalne. To kwestia kluczowa w kwestii rozumienia prawa i stabilności prawa w kontekście filozofii Maritaina²⁰.

Kwestie dyskusyjne w obrębie szeroko pojętego konserwatyzmu – przykład Michaela Sandela

Zaprezentowane powyżej poglądy – wydaje się – właściwie prezentują kwestie związane z ujęciem stabilności prawa w klasycznym ujęciu konserwatyzmu. Należy jednak zasygnalizować pewne obszary o charakterze dyskusyjnym, które ujawniają się u różnych autorów, których poglądy można nazwać konserwatywnymi.

Jednym z takich autorów jest przedstawiciel komunitaryzmu Michael J. Sandel. Niewątpliwie ten amerykański filozof, będący jednocześnie republikaninem, stoi na stanowisku, iż prawo należy dopasowywać nie tyle do korzyści (zwłaszcza prywatnych), co do dobra publicznego. Punktem wyjścia i dojścia jego refleksji o prawie jest kwestia aksjologii, w ramach której rozwija się społeczeństwo demokratyczne. W jednej ze swoich książek, opisując patologiczny system kolejkowy w Stanach Zjednoczonych Ameryki, zaznacza wyraźnie:

¹⁹ Por. tamże, s. 134.

²⁰ Por. W. Kołodziejczak, *Jacques Maritain – u źródeł współczesnych koncepcji praw człowieka*, „Studenckie Zeszyty Naukowe”, 2015, s. 22–23.

[...] nawet jeśli naszym celem jest optymalizacja użyteczności publicznej to jednak rynek niekoniecznie będzie to robił lepiej niż kolejka [...]. Dzieje się tak dlatego, że ceny rynkowe odzwierciedlają nie tylko gotowość, ale również możliwość (lub jej brak) poniesienia wydatku²¹.

Dalej zaznacza, kontynuując wątek relacji państwo *contra* wolny rynek:

[...] utylitarne przesłanki świadczące o wyższości rynku nad kolejką są w dużym stopniu przypadkowe. Rynek czasem dostarcza dóbr tym, którzy najwyżej je cenią²².

W ujęciu Sandela są takie obszary działalności publicznej, które powinny podlegać jasnym i wyraźnym regulacjom prawnym, aby chronić obywatela przed wyzyskiem. Dopuszcza możliwość takiej zmiany prawa, aby tę ochronę zapewnić. Filozof ten głosi – można by to wprost nazwać radykalną – potrzebę uprawiania polityki zaangażowania moralnego²³, która w jego ocenie wzmocniłaby społeczeństwo obywatelskie. Doskonale się to wpisuje w komunitarystyczną wizję państwa demokratycznego, której źródłem nie mogą być zewnętrzne umowy czy ustalenia, ale wspólnota konkretnych wartości.

Dyskurs ten jest nie tyle kontrowersyjny, co może podlegać pewnym refleksjom na gruncie rozróżnienia celów, za którymi stoi ochrona prawa przed chaosem i nagłymi zmianami. Zarówno dla Scrutona, jak i dla Maritaina prawo nie jest celem samym w sobie, jest narzędziem do właściwej ochrony praw dla wszystkich obywateli. Sandel natomiast w swoim dyskursie – zwłaszcza w ostatnich latach – zwraca uwagę co prawda na zasadę równo-

²¹ M. Sandel, *Czego nie można kupić za pieniądze? Moralne granice rynku*, przekł. A. Chromik, T. Sikora, Warszawa 2020, s. 40.

²² Tamże, s. 41.

²³ Por. M. Sandel, *Sprawiedliwość. Jak postępować słusznie?*, przekł. O. Siara, Warszawa 2020, s. 360–362.

ści, ale bardziej skupia się na ochronie praw biednych niż bogatych. Zastrzeżenie to ma charakter wyłącznie metodologiczny. Zarówno konserwatyzm, jak personalizm chrześcijański domaga się równości wobec prawa dla wszystkich niezależnie od statusu majątkowego – zmiana zaś prawa powinna wynikać właśnie z zasad godności oraz równości. Sandelowskie przyzwolenie na zmianę prawa, gdy w sytuacji kryzysowej (np. kryzysu ekonomicznego z 2008 roku) niekorzystnie wpływa na ludzi o gorszym statusie moralnym, rodzi wątpliwość o sposób rozumienia stabilności prawa – narzędzia, które może być wykorzystywane tylko wtedy, gdy będzie korzystne dla danej grupy społecznej.

Podsumowanie

Stabilność prawa jest – jak pokazała powyższa refleksja – niezwykle ważnym elementem kultury prawnej. Ten przymiot prawa pozwala uchronić obywateli przed rządzącymi, którzy chcieliby wykorzystać prawo do własnych, partykularnych interesów. Zarówno przytoczone poglądy Scrutona, jak i Maritaina pokazują szereg argumentów, za którymi stoi konieczność promocji stabilności w tworzeniu oraz uchwalaniu konkretnych regulacji. Artykuł ten jest zachętą do dalszych badań w tym zakresie, także na gruncie innych nurtów filozofii politycznej i filozofii prawa. ■

Stability of Law as an Element of Legal Culture – an Attempt at a Conservative Approach

SUMMARY

The article discusses the stability of law as a key element of legal culture, analyzing it within the framework of conservative thought. The author emphasizes that legal stability provides citizens with a sense of security and predictability, which is crucial for both social and economic life. The views of philosophers such as Roger Scruton and

Jacques Maritain are presented, highlighting the ethical and axiological foundations of law and its permanence. The analysis also considers potential tensions between legal stability and the necessity of adapting laws to changing social realities. In conclusion, legal stability is not only a technical feature of the legal system but also a fundamental element of citizens' trust in the state.

Keywords: legal stability, legal culture, conservatism, Roger Scruton, Jacques Maritain

BIBLIOGRAFIA

- Arendt Hannah, *O rewolucji*, przekł. M. Godyń, Warszawa 2020.
- Bałandynowicz Andrzej, *Podmiotowość człowieka a tożsamość prawa*, Warszawa 2024.
- Karsznicki Krzysztof, *Główne kultury prawne na świecie*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2014, t. 15, s. 75–89.
- Kołodziejczak Wiktor, *Jacques Maritain – u źródeł współczesnych koncepcji praw człowieka*, „Studenckie Zeszyty Naukowe”, 2015, s. 22–23.
- Leszczyński Damian, *Konserwatyzm*, w: J. Hołówka, B. Dziobkowski (red.), *Panorama współczesnej filozofii*, Warszawa 2016, s. 399–414.
- Maritain Jacques, *Człowiek i państwo*, przekł. A. Grobler, Kraków 1993.
- Maritain Jacques, *Pisma filozoficzne*, przekł. J. Fenrychowa, Kraków 1988.
- Possenti Vittorio, *Zarys filozofii polityki*, przekł. A. Fligel, Lublin 2012.
- Sandel Michael, *Czego nie można kupić za pieniądze? Moralne granice rynku*, przekł. A. Chromik, T. Sikora, Warszawa 2020.
- Sandel Michael, *Sprawiedliwość. Jak postępować słusznie?*, przekł. O. Siara, Warszawa 2020.
- Scruton Roger, *Co to znaczy konserwatyzm*, przekł. T. Bieroń, Poznań 2002.
- Scruton Roger, *O naturze ludzkiej*, przekł. T. Bieroń, Poznań 2020.
- Scruton Roger, *Zachód i cała reszta*, przekł. T. Bieroń, Poznań 2003.

Scruton Roger, *Zielona filozofia. Jak poważnie myśleć o naszej planecie?*, przekł. J. Grzegorzcyk, R.P. Wierzchosławski, Poznań 2017.

Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/stabilno%C5%9B%C4%87.html>, (dostęp 24.02.2025).

Sobczyk Marek, *Trwałość prawa rzymskiego*, w: J. Hołówka, B. Dziobkowski (red.), *Filozofia prawa. Normy i fakty*, Warszawa 2020, s. 289–311.

Trzcíński Krzysztof, *Czym jest stabilność polityczna państwa?*, „Przegląd Politologiczny”, nr 2 (2015), s. 37–47.